

TADEUSZ ZIĘTEK

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, prywatka, milicja, wywoływanie duchów, zabawa

Prywatka, milicja i wywoływanie duchów

No, gdzie pójdziemy potańczyć? Kazio grał na harmonii, no to harmoszka na plecy, no i idziemy. Nie wszyscy, ale tam część, do takiej koleżanki Lucyny, która też tańczyła. Idziemy tam, a ona mieszkała tak, że tam był wujek jej, czy stryjek, to już nie wiem, ale on spał w drugim pokoju, a myśmy tańczyli. Kazio grał na harmonii, a myśmy tańczyli po pierwszomajowych uroczystościach, i sąsiadki zadzwoniły po milicję. Przyszła milicja, to było gdzieś w pół do dwunastej. I legitymować. A ta Lucyna poszła do pokoju, obudziła tego swojego kuzyna, a on wyszedł, pokazał legitymację. - „Tak jest panie” Odsalutowali. W tył zwrot. I już. Tylko powiedział: „Uspokójcie się już. Siedźcie, gadajcie, a już nie tańczcie, nie tupcie, bo już te staruchy nie dadzą spokoju” No i żeśmy zastosowali się. No to na kartonie napisaliśmy abecadło, i od jeden do zera, i wywoływać duchy. Nic nam nie wychodziło. Ta Lucyna mówi: „Wiesz co, ja pójdę na piętro, tam do koleżanki, jak ona przyjdzie, to będzie zabawa” No i faktycznie, jak przyszła, to ja aż nie wierzyłem - stałem na rogu blatu stołu, i patrzyłem, czy ktoś nie przesuwając palcem tego talerzyka. On rzeczywiście chodził, ale w jej obecności, tej koleżanki, która przyszła. Nieraz zgadzały się historyczne daty, a nieraz głupoty takie wychodziły, bo jedno stało, i zapisywało cyfry, czy tam litery, które wskazał ten talerzyk. A później, jak żeśmy z tym kolegą Kaziem wyrwali stamtąd, to na przejeździe, tutaj gdzie teraz jest wiadukt, to żeśmy byli w może pięć, siedem minut, i przelecieli - tędy Bernardyńską, Zamojską, przez ten stary most, i tutaj Fabryczną. Ze strachu.

Data i miejsce nagrania	2018-03-13
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"